

NOVA ET VETERA *Numer* 38.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 11. MAIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 11. Maia.

Dzień ośmy Maia, poświęcony Uroczystości Jmienin Nayiaśnieyszego Pana, Ustawię Orderu *Swiętego Stanisława Biskupa* i *Męczennika*, tudzież Pamiątce Obchodu Corocznego na podziękowanie Bogu za szczęśliwie wydarzoną *Rewolucyą* na dniu trzecim Miesiąca teraźnieyszego, był obchodzony w tey Stolicy z naywiększą Swietnością y okazałością, oraz z powszechnym całego Ludu ukontentowaniem. O godzinie 11. z rana, Krol Jmć wyszedszy na Pokoie Zamkowe (gdzie zastał licznie zgromadzonych JJ. PP. Senatorow, Ministrów i Posłów, tudzież innych Obywatelów, tak z Stanu Cywilnego, iakoteż y Woyskowego), oraz odebrawszy od JP. Marszałka W. Kor: Powinszowanie, udał się potym do Kościoła 44. XX. *Missyonarzow* w świetney y liczney Assystencyi. Poprzedzały Króla Jmci Karetę Powozy kosztowne JJ. PP. Senatorow, Ministrów, i innych Obywatelów; przed samą Karetą Nayiaśnieyszego Pana, na koniach dzielnych y kosztownie ubranych iechali JJ. PP. *Kicki* Koniuszy W. Kor: *Alexandrowicz* Woiewoda *Podlaski* Marszałek Dworu Krola Jmci, Dygnitarze Cywilno-Woyskowi Generałowie, Officerowie, od Leyb-Gwardyi Kon: Kor: i Dworzanie Nayiaśnieyszego Pana; za Karetą zaś Króla Jmci Reyment Leyb-Gwardyi Kor: w Galowych Mundurach czynił Paradę. Wszystkie Cechy Mieyskie ze swoiemi Chorągwiami, zacząwszy od Zamku, aż do Kościoła JJ. XX. *Missyonarzow* we dwa rzędy uszykowane stały, lud zaś napełniaiący Ulice Miasta, tudzież okna Kamienic, ktoredy Krol Jmć przeieżdżał, odgłos wydawał radośny *Vivat Krol z Narodem!* Przybywszy do Kościoła Król Jmć słuchał Mszy śpiewaney przez JX. *Ciecis*z*owskiego* Biskupa *Kiiowskiego* y Kazania (które, iak z powszechnym ukontentowaniem było słuchane, tak na powszechne żądanie do druku będzie podane) miianego stosownie do tey potroyney Uroczystości przez JX. *Witoszyńskiego*, Kanonika *Kamienieckiego* Koadiu: *Warsza:* Kaznodzieie JKMci. W Kościele Reyment Gwardyi Pieszey *Litew:* a zaś około Tronu, Korpus Kadetów Paradę czynił. Po zakończonym Nabożeństwie, Król Jmć usiadszy na Tronie, nominował Kawalerów *S. Stanisława* których miał kreować, w liczbie 30. na przytomnych zaraz sam włożył znaki Orderowe z zwykłym Obrządkiem do tego przepisanym, o nieprzytomnych zaś oświadczył, iż

onych ten zaszczyt doydzie. Powrócił potym z tąż samą Paradą Krol Jmć z Kościoła do Zamku, gdzie JJ. PP. Ministrom Zagranicznym dawał Audyencyą. W takowym sposobie ranna uroczystość zakończoną została. Nadeszły dnia tego, wieczor pogodny, nowe dla całego Miasta otworzywszy widoki, nowe sprawiał ukontentowanie dla patrzących. Jlluminacya całego Miasta Domów, szczegulniey zaś Ratusz Miasta *Starey Warszawy* kosztownie i w Architekturę z Herbami Korony y W.X.Lit: tudzież z Herbami wszystkich Woiewodztw, Króla, Marszałków Konfederacyi Oboyga Narodów, z Herbami Miast niektórych Koronnych i *Litewskich*, z stosownemi do tego Napisami Jlluminowany, miły y wspaniały sprawował widok. W podobnymże sposobie inne Ratusze Miasta tuteyszego Jlluminowane były. W Pałacu JP. Marszałka Seymowego, wspaniała, oko i serce patrzących napełniaiąca ukontentowaniem w naypięknieyszey Architekturze była także Jlluminacya z stosownemi malowaniami y napisami. Krótko rzecz calą wyrażaiąc, Kosciołów, Pałacow, Domów partykularnych, Bramy i Galerye, rzęsistemi gustownie oświecone ogniami, okazywały dzień ten cały być dniem nietylko tey Stolicy, ale całego Narodu, prawdziwego a nie zmyślonego i podchlebnego ukontentowania. Lud wszystek przypatruiący się tym ogniom, zapalony wdzięcznością i ukontentowaniem, napełniał wszystkie Ulice tego obszernego Miasta, wykrzykuiąc nieustannie *Vivat Krol* i *Narod!* tym barziey zaś te pomnażały się okrzyki w tych mieyscach, którędy Król Jmć przeieżdżał przypatruiąc się oznakom przywiązanego do siebie ludu y całego Narodu. Y tak zakończył się dzień ten cały Uroczysty i dla Króla i dla Kraiu z niepospolitemi Uroczystościami.

W przeszłey Gazecie położyliśmy tylko treść *Nowey Konstytucyi Rządowey*, dnia 3. Maia na Seymie teraźnieyszym uchwaloney; która gdy iuż iest podana dnia 5. tegoż bieżącego Miesiąca Maia do Aktów tuteyszych pod Tytułem *Ustawa Rządowa*, kładniemy ią tu co do słowa dla wiadomości powszechney:

USTAWA RZĄDOWA.

W JMIE BOGA W TROYCY S. JEDYNEGO.

Stanisław August z Bożey Łaski y woli Narodu Krol Polski, Wielki Xiąże Litewski &c. &c. wraz z Stanami Skonfederowanemi w liczbie podwoyney, Narod Polski Reprezentuiącemi.

Uznaiąc, iż los Nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucyi Narodowey iedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione Rządu Naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w iakiey się *Europa* znayduie, y z tey dogorywaiącey chwili, która Nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcey przemocy nakazów, ceniąc drożey nad życie, nad szczęśliwość osobistą exystencyą polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce Nasze iest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych Pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w Nas namiętności sprawować mogą, dla Dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Oyczyzny Naszey i iey granic, z naywiększą stałością ducha nınieyszą *Konstytucyą* uchwalamy, i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklaruiemy, dopokiby Narod w czasie Prawem przepisanym wyraźną wolą swoią nieuznał potrzeby odmienienia w niey iakiego Artykułu: do którey to *Konstytucyi* dalsze Ustawy Seymu teraźnieyszego we wszystkim stosować się maią.

I. *Religia Panuiąca.*

Religią Narodową Panuiącą, iest i będzie *Wiara Swięta Rzymska Katolicka*, ze wszystkiemi Jey Prawami. Przeyście od Wiary Panuiącey do iakiegokolwiek wyznania, iest zabronione pod karami *Apostazyi*. Ze zaś taż sama Wiara Swięta, przykazuie Nam kochać bliźnich Naszych; przeto wszystkim Ludziom iakiegokolwiek bądź wyznania, Pokóy w Wierze i Opiekę Rządową winniśmy, i dla tego wszelkich obrządków i Religii wolność, w Kraiach *Polskich*, podług Ustaw Kraiowych, waruiemy.

II. *Szlachta Ziemianie.*

Szanuiąc pamięć Przodków Naszych iako Fundatorów Rządu wolnego, *Stanowi Szlacheckiemu* wszystkie swobody, wolności, prerogatywy, pierwszeństwa w życiu prywatnym y publicznym nayuroczyściey zapewniamy; szczegulniey zaś Prawa, Statuta y Przywileie temu Stanowi od *Kazimierza Wielkiego*, *Ludwika Węgierskiego*, *Władysława Jagiełły*, y *Witolda* Brata Jego Wielkiego Xiążęcia *Litewskiego*, niemniey

Numer 38.

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 11. MAIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 11. Maia.

SESSYA SEYMOWA CCCCXXX. *Dnia 9. Maia.*

Po Zagaieniu Seſſyi Seymowey przez JP. Marszałka Konfeder: Kor: zabierali różni z JJ. PP. Seymuiących Głosy, w których wyrażali zdania swoie względem świeżo zapadłego Prawa *Formy Rządu.* Jedni w tym Prawie upatrywali niektore wady, drudzy naywiększe szczęście Kraiu znaydowali.

JP. *Suwicki* Poseł *Trocki*, po rożnych uczynionych Uwagach i Wnioskach nad Nową *Formą Rządu*, naostatek z okoliczności maiącego się wystawić Kościoła na podziękowanie Bogu, życzył pomyślić skutecznie o ugruntowaniu Cnotliwych y *Chrześciańskich* Obyczaiow, mianowicie w Młodzieży Narodowey; przeto w Głosie swoim zaniosł prożbę do N. Pana i do Przeświet: Stanow, ażeby Zakon *Jezuicki*, ktory tyle w Kraiu naszym czynił istotnych pożytkow i usług, iuż to w Edukacyi młodzieży, iuż to w odbywaniu usług *Religii*, mogł być za wdaniem się do *Stolicy Apostolskiev*, dla tychże samych potrzeb Kraiowych przywroconym.

JP. *Plater* Kasztelan *Trocki*, w zabranym Głosie wyraził, że *Deputacya do Jnteressow Kurlandyi* wyznaczona, niemogła ieszcze Dzieła swoiego uskutecznić; a zatym aby czas dalszy był przedłużony doprasza się; zaczym nastąpiło zezwolenie przedłużenia czasu do dnia 10. Lipca.

Czytany był potym Proiekt o *Seymie* od *Deputacyi Konstytucyiney* przyniesiony; po ktorego przeczytaniu, był Ustęp dla załatwienia Jnteressow Zagranicznych.

Sessyą Solwowano na dzień następuiący na godzinę 10.

Z Paryża d. 18. Kwiet: Xiądz *Gobel*, nowy Biskup *Paryski*, wydał List Pasterski do *Konstytucyinego Duchowieństwa*, y do Wiernych swoiey Dyecezyi, w ktorym Liście daie on sobie tytuł następuiący: *Przez Miłosierdzie Boskie y w ziednoczeniu z Swiętą Stolicą Apostolską, obrany według Konstytucyi Biskup Departamentu Paryskiego.* Zachęca w tym Liście do Pokoiu y do Jedności, a odrzuca obrzydliwe Jmiona *Jntruza* y *Syzmatyka.* A tymczasem *Stolica Rzymska Apostolska*, niechce go uznawać za swoiego, ale uznaie go za *Syzmatyka* y *Jntruza.* Komuż tu wierzyć, czy *Rzymskiemu Papieżowi?* czy Xiędzu *Gobelowi.*

W Sobotę wieczorem Marszałek *de Mouchy*, naiął za 1,500. *Liwr:* na 6. tygodni Kościoł *Theatyński*, ażeby *Katolicy*, ktorzy *Syzmatyckiey*

Cywil: *Przyſięgi* wykonywać nie chcieli, Nabożeńſtwo w nim mogli odprawować; ale od wczorayſzego poranku, Poſpolſtwo gromadnie udało ſię do tego Kościoła, y przypieło do drzwi Kościelnych Pęk Rozg, z napiſem: *Lekarſtwo nic nie koſztuiące, dla Dewotow.* Prywatny człowiek ieden oderwał te rozgi; ale Lud rzucił ſię na niego, ktory muſiał przepraſzać, całować ziemię, &c: dla ocalenia ſwego życia. Przymocowano znowu owe rozgi do drzwi Kościoła. JP. *Bailly* z Granadyerami przybywſzy na to mieyſce, mowił do Ludu, ażeby owe rozgi odięto ztamtąd, ale Lud niechciał go ſłuchnć. W tym Pan *Bailly* ſam oderwał owe rozgi, y Granadyerów na Straży tam poſtawił; lecz y ci potym, ſtacye ſwoie opuściwszy, odeſzli ztamtąd. Poſpolſtwo zawieſiło znowu owe rózgi, które do wieczora tam wiſiały, y żadnego w Kościele niebyło Nabożeńſtwa.

Nowy Pleban u *S. Germana*, do którego Parafii należy Pałac Królewſki *Thuilleries*, w piątek na Pokoiach był u Króla, ale Król ſłowa do niego nieprzemówił. Tenże Pleban chciał być także u Królowey, lecz Królowa widzieć ſię z nim nie mogła.

Pleban *S. Euſtachiuſza*, że wykonał *Cywilną Przyſięgę*, Spowiednikiem iuż u Króla nie ieſt; Monarcha na mieyſcu iego, obrał za Spowiednika ſwego, Xiędza *Lenfant Ex-Jezuitę*. Króleſtwo Jchmość chcą dziś iechać do *St: Cloud* dla odprawienia tam *Kommunii Wielkonocney* y *Swiąt Wielkonocnych*. Klub *Jakobinow* nie kontent z tego, że Król w Kaplicy ſwoiey odprawować każe Nabożeńſtwo przez tych Kapłanów, którzy nie wykonali *Cywilney Przyſięgi*. Poſpolſtwo także przeciwko tym Kapłanom mocno ieſt roziątrzone. Sama nawet Honorowa Straż od Gwardyi Narodowey, przeprowadzaiąca Króla do Kaplicy, gdzie Monarcha Mſzy ſłucha, wczora niechciała wchodzić do śrzodka Kaplicy.

Z Wiednia d. 16. Kwiet: Względem *Zaręczyn Małżeńſkich*, wkrótce ſpodziewamy ſię nowego rozrządzenia. Według Prawa od *Józefa II.* Ceſarza w tey mierze ferowanego, *Zaręczyny* były tylko iſtną Formalnością, nie ciągnęły za sobą żadnych ſkutków prawnych, y ſtrona iedna mogła ſię zrzucić z tychże Zaręczyn, bez lękania ſię Sądowego Pozwu od ſtrony drugiey. W tym Punkcie teraz dawne Prawa zoſtaną przywrocone; podług których, po odprawionych *Zaręczynach* ſtrona żadna niebędzie mogła coſnąć ſię bez Proceſſu Sądowego.

Z Wołoſzczyzny przybyło tu trzech Deputowanych, którzy czekaią na powrot Ceſarza Jmci, chcąc użalenia ſwoie względem nakazanych Prowiantów podać, y o ulgę proſić.

Z Kliwii d. 20. Kwietnia. Liſty z *Berlina*, o ſamych pogłoſkach Woiennych nam donoſzą. Reyment Huzarów *Ebena*, y Reymenta Jnfanteryi *Raumer*, *Kleiſt*, y *Beville* maſzeruią ku *Pomeranii*, y z obrotów dzieiących ſię teraz w *Anglii*, *Holandyi*, y *Hannowerze*, pokazuie-ſię iawnie, iż Mocarſtwa intereſſowane przy utrzymaniu *Rownowa-żności* na Pułnocy, uchwaliły Woynę wydać *Roſſyi*. Mimo tego iednak, Politycy rozmaici, y życzą, y rozumieią, że wybuchnienie Woyny, nie przez Zbroyne ſtraſzące Negocyacye, w które ſię teraz przysposabiaią, lecz przez wdawania ſię Przyiacielſkie Dworów innych, y naoſtatku przez niektóre Konceſſye, które *Porta* uczyni Zwycięſkiemu Orężowi *Roſſyiſkiemu*, zoſtanie odwrócone.

Z Paryża d. 19. Kwietnia. Co ſię w Niedzielę działo w *Thuilleries*, to między Ludem wielką wzniecilo Fermentacyą. Oznaymiano Poſpolſtwu, iż Król Spowiednika ſwego Xiędza *Paunard* Plebana Kościoła S. *Euſtachiuſza* odprawił za to, że Przyſięgę wykonał na *Nową Konſtytucyą*, y że Król *Swięta Wielkonocne* obchodzić w *St: Cloud* a nie w *Paryżu* poſtanowił. Granadyer ieden z Gwardyi Narodowey, w twardych barzo wyrazach y zuchwałych, odezwał ſię o to, że Król w Kaplicy ſwey Zamkowey każe Nabożeńſtwo odprawować przez tych Kapłanow, którzy nieprzyſięgli, y nieprzeſtaiąc na tym ów Granadyer, rozmaitych swych Kollegów, podobnym natchnął y sfomentował Fanatyzmem; przecież ieſzcze Nabożeńſtwo w Kaplicy Królewſkiey odprawiło ſię tegoż dnia ſpokoynie, y zmieſzane nie zoſtało. Lecz gdy wczora Król chciał do *St: Cloud* iechać, Kareta Królewſka, właśnie w tym momencie, iak Król do niey wſiadł, zoſtała opaſana od wielkiego tłumu ludzi, którzy dali ſię ſłyſzeć, iż przy teraźnieyſzych okolicznościach, nie chętnie poglądaią na to, że Król chce ſię ztąd oddalić. Siedząc Król z Królową y z *Delfinem* w Karecie, a niemogąc dla niepozwalaiącego poſpólſtwa iechać, poſłał po *Gwardye Narodowe*. Te Gwardye zaraz przybyły, y karetę Królewſką dla beśpieczeńſtwa od pospólſtwa otoczyły; ale co do wyiazdu Krolewſkiego, równie z poſpólſtwem zgodziły ſię, y Króleſtwu Jchmościom wyieżdżać niedozwalały. Daley Król poſłał do Szefów dziſieyſzych Buntowniczych Robot, to ieſt do *Paryſkiego* Prezydenta Pana *Bailly* y Generalnego Kommendata Pana *La Fayette*, oznaymuiąc o tey tak szkaradney niegodziwości. Oba zaraz ci Szefowie, co tchu przybiegli na ratunek Królowi. Pierwſzy perſwadował Ludowi, że to czyni przeciwko ſameyże *Nowey Konſtytucyi* pozwalaiącey Królowi wyieżdżać z *Paryża* nietylko do *St: Cloud* (o lekką milę od *Paryża* oddalonego) ale aż o mil dwadzieścia; drugi

zaś Szef, surowe Zołnierskie rozkazy wydawał *Gwardyi Narodowey*, ażeby pomagała do wyiazdu Królewskiego. Lecz ani Pospolstwo Pana Prezydenta, ani Gwardya Narodowa Pana Kommendanta, słuchać niechciały. A tak Królestwo Jchmość, wysiedziawszy więcey niż przez dwie godziny w Karecie, y napatrzywszy się tak niegodziwych Scen, oraz nasłuchawszy się niegodziwszych ieszcze wyrazów, wysiedli z Karety, y do Apartamentów swych nazad powrócili. Widząc Pospolstwo swe Zwycięstwo nad Królem, zaczeło wesoło (właśnie po szyderśku) wołać: *Vivat Krol!* W tym zamieszaniu, odezwałsię Pan *La Fayette* do Zołnierzy, iż ponieważ niechcą go słuchać, zaczym złoży swóy Urząd Kommendanta; ale mu wrącz zaraz ieden z Woyskowych odpowiedział: *Mogłbyś to dawniey ieszcze uczynić.* Przezco dał znać, że tylko do rozpoczęcia Buntu potrzebny iest Szef y Kommendant; w wzmocnionym zaś iuż Buncie, każdy iest Kommendantem, y na pierwszego swoiego Szefa gotow iest uderzyć.

Doniesienia z Warszawy dnia 11. Maia Roku 1791.

Numera, ktore są wyciągnione na Loteryi Kraiowey Skar: Kor. w Mieście Warszawie, w Pałacu Rzpltey Krasińskich zwanym, d. 4. Maia są następuiące: 5. 44. 13. 64. 52. Przyszłe ciągnienie będzie d. 18. Maia.

Z mocy Dekretu Urzędu Burmistrzow: i Radziec: Juryzdykcyi *Ordynacka* zwaney przy Warszawie, Kamienicy Sukcessorow Bobkiewiczowskich przy Ulicy Nowy Swiat Nro 1506. sytuowaney, publiczna na dniu 18. tego Miesiąca, o godzinie 2. po Południa w mieyscu Sądowym teyże Juryzdykcyi po 3ci raz odprawiać się będzie Licytacya.

Zegarek Złoty, dni pokazuiący, zgubiony tu iest niedaleko Brukowaney Ulicy wedle Mostu. Ktoby go znalazł, niech go odda do tuteyszego Kantoru *Pruskiego*, do JP. *Lebiusza* Kontrolora Kompanii Solney *Pruskiey*, a odbierze słuszną nagrodę.

Skład Kawy, Cukru, &c: który był na Ulicy *Bednarskiey*, przełożony iest dla większey wygody Publiczności na Ulicę *S. Jańską* pod N. 19. gdzie także różne gatunki Papierów Kleiowych y Wodnych Fabryki Kraiowey, za barzo mierną cenę dostać można.

Z doświadczenia zdrowa *Seydszycka* prawdziwa gorzka woda; teraz wcale świeża przybyła do *JP. Nachkiego* Kassyera Elektorskiego w tuteyszym *Saskim Porcelanowym* Magazynie, za wiadomą iuż cenę, to iest butelka po 6. Zł: Pół: Informacye zażywania, na żądanie darmo dawane będą.

P. *Cogniard* Dentysta, który dotąd w *Warszawie* zostawał, zamyśla wyiechać z *Polskiey*, ma więc honor donieść, iż zostawnie Panu *Lexowi* mieszkaiącemu na *Tłomackim* w depozycyą Likwor, który ma własność ulżenia spruchniałych zębow, y który iuż znaiomy iest; będzie go można zawsze dostać. Cena Zło: 9.

Z mocy wyroków Kommissyi Konkursowey za Reskryptem JKMci w sprawie NN. *Hili* y *Gdali Rychawowiczow* z *Wyszogroda* z ich wierzycielami y Kredytorami w *Warszawie* agituiącey się, podaie się do wiadomości: iż pomieniona Kommissya niechcąc skwapliwie w rozpoznawaniu Praw Wierzycielow niestawaiących postępować, tymże czas do stawienia się ostatecznie na dniu 30. Miesiąca Maia w Roku bieżącym pod utraceniem Praw ich oznaczyła. Dla czego obwieszczaią się wszyscy Prawa y pretensye do Substancyi pomienionych *Hili* y *Gdali Rychawowiczow* maiący, aby na termin powyżey wyrażony z dowodami iakie maią stawili się y pretensye swe likwidowali.

od *Władysława* i *Kazimierza Jagielończykow*, od *Jana Alberta*, *Alexandra*, i *Zygmunta Pierwszego* Braci, od *Zygmunta Augusta* ostatniego z Linii *Jagiellońskiey*, sprawiedliwie i prawnie nadane, utwierdzamy, zapewniamy, i za niewzruszone uznaiemy. Godność *Stanu Szlacheckiego* w *Polszcze*, za równą wszelkim stopniom *Szlachectwa* gdziekolwiek używanym przyznaiemy. Wszystkę *Szlachtę* rownemi być między sobą uznaiemy, nietylko co do starania się o Urzędy, i o sprawowanie posług Oyczyźnie, honor, sławę, pożytek przynoszących, ale oraz co do równego używania Przywileiów i Prerogatyw *Stanowi Szlacheckiemu* służących. Nadewszystko zas Prawa bespieczeństwa osobistego, y wolności osobistey, własności gruntowych i ruchomey, tak iak od wieków każdemu służyły, świątobliwie, nie naruszenie zachowane mieć chcemy, y zachowuiemy; zaręczaiąc nayuroczyściey, iż przeciwko własności czyieykolwiek, żadney odmiany, lub excepcyi w Prawie niedopuściemy; owszem naywyższa Władza Kraiowa, y Rząd przez nią ustanowiony, żadnych pretensyi pod pretextem *Jurium Regalium* y iakimkolwiek innym pozorem do własności Obywatelskich, bądź w części, bądź w całości, rościć sobie niebędzie. Dla czego bespieczeństwo osobiste y wszelką własnośc komukolwiek z Prawa przynależną, iako prawdziwy społeczności węzeł, iako zrzenicę wolności Obywatelskiey szanuiemy, zabespieczamy, utwierdzamy, i aby na potomne czasy szanowane, ubespieczone, i nie naruszone zostawały, mieć chcemy.

Szlachtę za naypierwszych Obrońców Wolności, y ninieyszey *Konstytucyi* uznaiemy; każdego *Szlachcica* cnocie, Obywatelstwu i honorowi, iey świętość do szanowania, iey trwałość do strzeżenia poruczamy, iako iedyną twierdzę Oyczyzny i swobod naszych.

III. *Miasta i Mieszczanie.*

Prawo na teraźnieyszym Seymie zapadłe, pod Tytułem — *Miasta Nasze Krolewskie Wolne w Państwach Rzeczypospolitey* — w zupełności utrzymane mieć chcemy, i za część ninieyszey *Konstytucyi* deklaruiemy, iako Prawo Wolney *Szlachcie Polskiey* dla bespieczeńwa ich swobód i całości wspólney Oyczyzny nową, prawdziwą, i skuteczną daiace siłę.

IV. *Chłopi Włościanie.*

Lud Rolniczy, z pod którego ręki płynie nayobfitsze bogactw Kraiowych zrzodło, który naylicznieyszą w Narodzie stanowi Ludność, a zatym naydzielnieysza Kraiu siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość, i obowiązki Chrześciańskie, iako i przez własny Nasz Interes dobrze zrozumiany, pod opiekę Prawa i Rządu Kraiowego przyimuiemy, stanowiąc: iż odtąd, iakiebykolwiek swobody nadania; lub umówy Dziedzice z Włościanami Dobr swoich autentycznie ułożyli, czyliby te swobody, nadania, i umowy były z Gromadami, czyli też z każdym osobno Wsi Mieszkańcem zrobione, będą stanowić wspolny, i wzaiemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków, i opisu zawartego w takowych nadaniach y umowach, pod Opiekę Rządu Kraiowego podpadaiący. Układy takowe y wynikaiące z nich obowiązki przez iednego Właściciela gruntu dobrowolnie przyięte, nietylko iego samego, ale i następców iego, lub Prawa nabywcow tak wiązać będą, iż ich nigdy samowolnie odmieniać nie będą mocni. Nawzaiem Włościanie iakieykolwiek bądź maiętności, od dobrowolnych umow, przyiętych nadań, i z niemi złączonych powinności, usuwac inaczey się nie będą mogli, tylko w takim sposobie, i z takiemi warunkami, iak w opisach tychże umów postanowione mieli, które czy na wieczność, czyli do czasu przyięte, ściśle ich obowiązywać będą. Zawarowawszy tym sposobem Dziedziców przy wszelkich pożytkach od Włościan im należących, a chcąc iak nayskuteczniey zachęcić pomnożenie *Ludności* Kraiowey, ogłaszamy Wolność zupełną dla wszystkich Ludzi, tak nowo przybywaiących, iako i tych, ktòrzyby pierwey z Kraiu oddaliwszy się, teraz do Oyczyzny powrócić chcieli, tak dalece, iż każdy Człowiek do Państw Rzpltey nowo z ktòreykolwiek strony przybyły, lub powracaiący, iak tylko stanie nogą na Ziemi *Polskiey*, wolnym iest zupełnie użyć przemysłu swego, iak? i gdzie chce, wolny iest czynić umowy na osiadłość, robociznę, lub czynsze iak? i dopòki się umowi, wolny iest osiadać w Mieście, lub na Wsiach, wolny iest mieszkać w *Polszcze*, lub do Kraiu, do ktorego zechce, powròcić; uczyniwszy zadosyć obowiązkom, ktòre dobrowolnie na siebie przyiął.

V. *Rząd, czyli oznaczenie Władz Publicznych.*

Wszelka Władza w społeczności ludzkiey początek swóy bierze z woli Narodu. Aby więc całość Państw, wolność Obywatelska, i pórządek społeczności w rowney wadze nazawsze zostawały, trzy Władze Rząd Narodu *Polskiego* składać powinny, i z woli Prawa ninieyszego na zawsze składać będą, to iest: *Władza Prawodawcza* w Stanach Zgromadzonych, *Władza Naywyższa Wykonawcza* w Krolu i *Straży*, y *Władza Sądownicza* w Juryzdykcyach na ten koniec ustanowionych, lub ustanowić się maiących.

VI. *Seym, czyli Władza Prawodawcza.*

Seym czyli *Stany Zgromadzone* na dwie *Izby* dzielić się będą, na *Izbę* Poselską, y na *Izbę Senatorską* pod Prezydencyą Króla.

Izba Poselska, iako wyobrażenie i skład Wszechwładztwa Narodowego, będzie świetnością Prawodawstwa: Przeto w *Izbie Poselskiey* naypierwey decydowane będą wszystkie Proiekta (1) *Co do Praw ogulnych*, to iest: Konstytucyinych, Cywilnych, Kryminalnych, y do ustanowienia wieczystych Podatków. W których to materyach Propozycye od Tronu, Woiewodztwom, Ziemiom, i Powiatom, do roztrząśnienia podane, a przez *Instrukcye* do *Izby* przychodzące, naypierwsze do decyzyi wzięte być maią. (2) *Co do Uchwał Seymowych*, to iest: Poborów doczesnych, stopnia monety, zaciągania długu publicznego, Nobilitacyi, i innych nadgrod przypadkowych, rozkładu wydatków publicznych, ordynaryinych, i extraordynaryinych, Woyny, Pokoiu, ostateczney Ratyfikacyi Traktatów Związkowych y Handlowych, wszelkich Dyplomatycznych Aktów, i umów do Prawa Narodów ściągaiących się, kwitowania Magistratur Wykonawczych, i tym podobnych zdarzeń głownym Narodowym potrzebom odpowiadaiących, w których to materyach Propozycye od Tronu prosto do *Izby Poselskiey* przychodzić maiące, pierwszeństwo w prowadzeniu mieć będą.

Izby Senatorskiey, złożoney z Biskupów, Woiewodów, z Kasztelanow, i Ministrow pod Prezydencyą Krola maiącego Prawo raz dać *Votum* swoie, drugi raz *paritatem* rozwiązywać osobiście, lub nadesłaniem zdania swego do teyże *Izby*, obowiązkiem iest: (1) Każde Prawo, które po przeyściu formalnym w *Izbie Poselskiey*, do Senatu natychmiast przesłane być powinno, przyiąć, lub wstrzymać do dalszey Narodu deliberacyi opisaną w Prawie większością głosow; przyięcie, moc i świętość Prawu nadawać będzie; wstrzymanie zaś zawiesi tylko Prawo, do przyszłego Ordynaryinego Seymu, na ktorym, gdy powtorna nastąpi zgoda, Prawo zawieszone od Senatu przyiętym być musi. (2) *Każdą Uchwałę Seymową* w materyach wyżey wyliczonych, ktorą *Izba Poselska* Senatowi natychmiast przysłać powinna, wraz z tąż *Izbą Poselską*, większością głosow decydować, a złączona *Izb* obydwoch większość, podług Prawa opisana, będzie wyrokiem, y wolą *Stanow*.

Waruiemy, iż Senatorowie, i Ministrowie, w obiektach sprawowania się, z urzędowania swego, bądź w *Straży*, bądź w Kommissyi, *Votum decisivum* w Seymie niebędą mieli, y tylko zasiadać w tenczas w Senacie maią, dla dania explikacyi na żądanie Seymu.

Seym zawsze gotowym będzie; Prawodawczy i Ordynaryiny. Rozpoczynać się ma co dwa lata, trwać zas będzie podług opisu Prawa o Seymach. Gotowy, w potrzebach nagłych zwołany, stanowić ma o tey tylko materyi, do ktorey zwołanym będzie, lub o potrzebie, po czasie zwołania przypadłey.

Prawo żadne na tym Ordynaryinym Seymie, na ktorym ustanowione było, znoszonym być niemoże. Komplet Seymu składać się będzie z liczby Osob Niższym Prawem opisaney, tak w *Izbie Poselskiey*, iako w *Izbie Senatorskiey*.

Prawo o *Seymikach*, na teraźnieyszym Seymie ustanowione, iako nayistotnieyszą zasadę Wolności Obywatelskiey, uroczyście zabespieczamy.

Jako zaś Prawodawstwo sprawowane być niemoże przez wszystkich, i Narod wyręcza się w tey mierze, przez Reprezentantow, czyli Posłow swoich, dobrowolnie wybranych; przeto stanowiemy: iż Posłowie na Seymikach obrani, w Prawodawstwie i ogulnych Narodu potrzebach, podług ninieyszey *Konstytucyi* uważani być maią, iako *Reprezentanci Całego Narodu*, będąc składem ufności powszechney.

Wszystko, i wszędzie, większością głosow decydowane być powinno. Przeto *liberum Veto*, Konfederacye wszelkiego gatunku, i *Seymy Konfederackie*, iako Duchowi ninieyszey Konstytucyi przeciwne, Rząd obalaiące, społeczność niszczące, na zawsze znosiemy.

Zapobiegaiąc z iedney strony gwałtownym, i częstym odmianom *Konstytucyi Narodowey*, z drugiey, uznaiąc potrzebę wydoskonalenia oney po doświadczeniu iey skutkow co do pomyślności publiczney, porę i czas rewizyi i poprawy *Konstytucyi* co lat 25. naznaczamy. Chcąc mieć takowy *Seym Konstytucyiny* Extraordynaryinym podług osobnego o nim Prawa opisu.

VII. Krol Władza Wykonawcza.

Zaden Rząd naydoskonalszy bez dzielney Władzy wykonawczey stać niemoże. Szczęśliwość Narodów od Praw sprawiedliwyck, Praw skutek od ich wykonania zależy. Doswiadczenie nauczyło, że zaniedbanie tey części Rządu, nieszczęściami napełniło *Polskę*: zawarowawszy przeto wolnemu Narodowi *Polskiemu* Władzę Praw sobie stanowienia, i moc baczności nad wszelką Wykonawczą Władzą, oraz wybierania Urzędników do Magistratur; Władzę naywyższego wykonywania Praw

Krolo-

Królowi w Radzie Jego oddaiemy: która to Rada *Strażą* Praw zwać ſię będzie.

Władza Wykonawcza do pilnowania Praw, i onych pełnienia, ściśle ieſt obowiązana. Tam czynna z ſiebie będzie, gdzie Prawa dozwalaią, gdzie Prawa potrzebuią dozoru, exekucyi, a nawet ſilney pomocy. Poſłuſzeńſtwo należy ſię iey zawſze od wſzyſtkich Magiſtratur, moc przynaglenia nieposłuſzne, i zaniedbuiące ſwe obowiązki Magiſtratury, w iey ręku zoſtawiamy.

Władza Wykonawcza nie będzie mogła *Praw* ſtanowić, ani tłumaczyć, Podatków, i Poborów, pod iakimkolwiek imieniem nakładać, Długów publicznych zaciągać, rozkładu dochodów Skarbowych przez Seym zrobionego odmieniać, Woyny *wy*dawać, Pokoiu ani Traktatu, y żadnego Aktu Dyplomatycznego *definitivè* zawierać. Wolno iey tylko będzie, tymczaſowe z Zagranicznemi prowadzić Negocyacye, oraz tymczaſowe, i potoczne dla beſpieczeńſtwa i ſpokoyności Kraiu wynikaiące potrzeby załatwiać, o których nayblizſzemu Zgromadzeniu Seymowemu donieść winna.

Tron *Polſki* Elekcyinym przez Familie mieć na zawſze chcemy, i ſtanowiemy. Doznane klęſki Bezkrólewiów peryodycznie Rząd wywracaiących, powinność ubeſpieczenia loſu każdego mieſzkańca Ziemi *Polſkiey*, i zamknięcia na zawſze wpływów Mocarſtw Zagranicznych; *Pamięć* świetności i ſzczęścia Oyczyzny naſzey za czaſów Familii ciągle Panuiących, potrzeba odwrócenia od Ambicyi Tronu obcych, i możnych *Polaków*, zwrócenia do iednomyślnego wolności Narodowey pielęgowania, wſkazały roſtropności naſzey oddanie Tronu *Polſkiego* Prawem naſtępſtwa. Stanowiemy przeto, iż po życiu, iakiego Nam Dobroć Boſka pozwoli, *Elektor* dziſieyſzy *Saſki* w *Polſzcze* Królować będzie; Dynaſtya przyſzłych Królów *Polſkich* zacznie ſię na Oſobie *Fryderyka Auguſta* dziſieyſzego *Elektora Saſkiego*, którego Sukceſſorom *de lumbis* z płci Męzkiey Tron Polſki przeznaczamy. Nayſtarſzy Syn Króla Panuiącego po Oycu na Tron naſtępować ma. Gdyby zaś dziſieyſzy *Elektor Saſki* nie miał Potomſtwa płci Męzkiey, tedy Mąż przez Elektora za zgodą Stanów Zgromadzonych Córce Jego dobrany, zaczynać ma linią naſtępſtwa w płci Męskiey do Tronu *Polſkiego*. Dla czego *Maryę Auguſtę Nepomucenę* Córkę *Elektora* za *Infantkę Polſką* deklaruiemy, zachowuiąc przy Narodzie Prawo żadney preſkrypcyi podpadać niemogące, wybrania do Tronu drugiego Domu po wygaśnieniu pierwſzego.

Każdy Król wſtępuiąc na Tron, wykona przyſięgę BOGU i Narodowi, na zachowanie Konſtytucyi ninieyſzey, na *Pacta Conventa*, które ułożone będą z dziſieyſzym *Elektorem Saſkim*, iako przeznaczonym do Tronu, i które tak, iak dawne, wiązać go będą.

Oſoba Króla ieſt Swięta i beſpieczna od wſzyſtkiego. Nic ſam przez ſię nieczyniący, za nic w odpowiedzi Narodowi bydź nie może. Nie Samowładzcą, ale Oycem i Głową Narodu bydź powinien, i tym go Prawo, i Konſtytucya ninieyſza bydź uznaie i deklaruie.

Dochody tak, iak będą w *Paktach Konwentach* opiſane, i Prerogatywy Tronowi właściwe, ninieyſzą Konſtytucyą dla przyſzłego *Elektora* zawarowane, tkniętemi bydź nie będą mogły.

Wſzyſtkie Akta publiczne, Trybunały, Sądy, i Magiſtratury, Monety, Stęple, pod Królewſkim iść powinny Imieniem. Król, któremu wſzelka moc dobrze czynienia zoſtawiona bydź powinna, mieć będzie *Jus agratiandi* na śmierć ſkazanych, procz *in Criminibus Status*. Do Króla rozrządzenie naywyżſze ſiłami zbroynemi Kraiowemi w czaſie Woyny i nominowanie Kommendantow Woyſka należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za wolą Narodu. Patentować Officyerów, i mianować Urzędniki, podług Prawa niżſzego opiſu; Nominować Biſkupów y Senatorów, podług opiſu tegoż Prawa, oraz Miniſtrów, iako Urzędników pierwſzych *Władzy Wykonawczey*, Jego będzie obowiązkiem. *Straż* czyli *Rada Królewſka* do dozoru, całości, i Exekucyi Praw, Królowi dodana, ſkładać ſię będzie: 1. Z *Prymaſa* iako Głowy Duchowieńſtwa Polſkiego, i iako Prezeſa *Kommiſsyi Edukacyiney* mogącego bydź wyręczonym w Straży przez pierwſzego *ex Ordine* Biſkupa, którzy rezolucyi podpiſywać nie mogą, 2. Z pięciu Miniſtrów, to ieſt: Miniſtra Policyi. Miniſtra Pieczęci, Miniſtra *Belli*, Miniſtra Skarbu, Miniſtra Pieczęci do Spraw Zagranicznych. 3. Z dwoch Sekretarzów, z których ieden Protokuł *Straży*, drugi Protokuł Spraw Zagranicznych, trzymać będą, obydwa bez *votum* decyduiącego.

Naſtępca Tronu z Małoletności wyſzedłſzy, y przyſięgę na Konſtytucyą wykonawſzy, na wſzyſtkich *Straży* poſiedzeniach, lecz bez Głoſu, przytomnym bydź może.

Marſzałek Seymowy, iako na 2. lata wybrany, wchodzic będzie w liczbę zaſiadaiących w *Straży*, bez wdawania ſię w iey rezolucye, iedynie dla zwołania *Seymu Gotowego;* w takim zdarzeniu: gdyby on uznał w przypadkach koniecznego zwołania *Seymu Gotowego* wymagaiących, rzetelną potrzebę, a Król go zwołać wzbraniał ſię, tedy tenże Marſzałek do Poſłów y Senatorow wydać powinien *Liſty Okolne*, zwołuiąc onych na *Seym Gotowy*, i powody zwołania tego wyrażaiąc. Przy-

padki zaś do koniecznego zwołania *Seymu* ſą tylko następuiące: 1. W gwałtowney potrzebie do Prawa Narodu ściągaiącey ſię, a ſzczegulniey w przypadku Woyny ościenney. 2. W przypadku wewnętrznego zamieſzania grożącego Rewolucyą kraiu, lub Kolliſzyą między Magiſtraturami. 3. W widocznym powſzechnego głodu niebeſpieczeńſtwie. 4. W oſierociałym ſtanie Oyczyzny, przez śmierć Króla, lub w niebeſpieczney Iego chorobie. Wſzyſtkie rezolucye w *Straży* roztrząſane będą przez ſkład wyżey wſpomniony. Decyzya Królewſka po wyſłuchanych wſzyſtkich zdaniach przeważać powinna, aby iedna była w wykonywaniu Prawa wola; Przeto każda ze *Straży* rezolucya pod Imieniem Królewſkim, i z podpiſem ręki Jego wychodzić będzie: Powinna iednak bydź podpiſana także przez iednego z Miniſtrów zaſiadaiących w *Straży*, y tak podpiſana, do poſłuſzeńſtwa wiązać będzie, i dopełnioną bydź ma, bądź przez Kommiſſye, bądź przez iakieżkolwiek Magiſtratury wykonawcze, w tych iednak ſzczegulnie materyach, które wyraźnie ninieyſzym Prawem wyłączone nie ſą. W przypadku gdyby żaden z Miniſtrów zaſiadaiących decyzyi podpiſać nie chciał; Król odſtąpi od tey decyzyi, a gdyby przy niey upierał ſię; Marſzałek Seymowy w tym przypadku upraſzać będzie o zwołanie *Seymu Gotowego*, i ieżeli Król ſpozniać będzie zwołanie; Marſzałek to wykonać powinien.

Jako nominowanie wſzyſtkich Miniſtrów, tak i wezwanie z nich iednego od każdego Adminiſtracyi wydziału do *Rády* ſwoiey, czyli *Straży*, Króla ieſt Prawem. Wezwanie to Miniſtra do zaſiadania w *Straży*, na lat dwa będzie, z wolnym onego na dal przez Króla potwierdzeniem. Miniſtrowie do *Straży* wezwani, w Kommiſſyach zaſiadać nie maią.

W przypadku zaś, gdyby większość dwoch trzecich części wotów ſekretnych, obydwoch *Izb* złączonych na Seymie, Miniſtra bądź w *Straży*, bądź w Urzędzie odmiany żądała; Król natychmiaſt na iego mieyſce innego nominować powinien.

Chcąc, aby *Straż* Praw Narodowych obowiązaną była do ściſłey odpowiedzi Narodowi, za wſzelkie onych przeſtępſtwa, ſtanowiemy: Iż gdy *Miniſtrowie* będą oſkarżeni przez Deputacyą do examinowania ich czynności wyznaczoną o przeſtępſtwo Prawa; odpowiadać maią z Oſoby y maiątków ſwoich. W wſzelkich takowych oſkarżeniach *Stany Zgromadzone* proſtą większością wotów *Izb* złączonych odeſłać obwinionych Miniſtrów maią do *Sądów Seymowych* po ſprawiedliwe, i wyrównywaiące przeſtępſtwu ich ukaranie, lub przy dowiedzioney niewinności, od ſprawy i kary uwolnienie. Dla porządnego władzy wykonawczey dopełnienia, uſtanawiamy oddzielne *Kommiſſye*, maiące związek ze *Strażą*, i obowiązane do poſłuſzeńſtwa teyże *Straży*. Kommiſſarze do nich wybierani będą przez Seym, dla ſprawowania Urzędów ſwoich w przeciągu czaſu Prawem opiſanego. Kommiſſye te ſą: 1. *Edukacyi*. 2. *Policyi*. 3. *Woyſka*. 4. *Skarbu*.
Kommiſſye Porządkowe Woiewódzkie na tym Seymie uſtanowione, równie do dozoru *Straży* należące: odbierać będą rozkazy przez wyżey wſpomnione posrzednicze Kommiſſye, *reſpective* co do obiektów każdey z nich Władzy i obowiązków.

VIII. Władza Sądownicza.

Władza Sądownicza nie może bydź wykonywaną ani przez Władzę Prawodawczą, ani przez Króla; lecz przez Magiſtratury na ten koniec uſtanowione i wybierane. Powinna bydź zaś tak do mieyſc przywiązaną, żeby każdy człowiek bliſko dla ſiebie znalazł ſprawiedliwość, żeby przeſtępny widział wſzędzie groźną nad ſobą Rękę Kraiowego Rządu. 1. Uſtanawiamy przeto Sądy pierwſzey Inſtancyi dla każdego Woiewodztwa, Ziemi, i Powiatu, do których Sędziowie wybierani będą na Seymikach. Sądy pierwſzey *Inſtancyi* będą zawſze gotowe, i czuwaiące na oddanie ſprawiedliwości tym, którzy iey potrzebuią. Od tych Sądów iść będzie *Appellacya* na Trybunały głowne dla każdey Prowincyi bydź maiące; złożone równie z Oſob na Seymikach wybranych. I te Sądy tak pierwſzey, iako i oſtatniey Inſtancyi, będą *Sądami Ziemiańſkiemi* dla Szlachty, i wſzyſtkich właścicielów Ziemſkich, z kimkolwiek *in Cauſis Juris & facti*.

2. Juryzdykcye zaś Sądowe wſzyſtkim Miaſtom podług Prawa Seymu teraznieyſzego *o Miaſtach Wolnych Królewſkich* zabeſpieczamy.

3. *Sądy Referendarſkie* dla każdey Prowincyi oſobne mieć chcemy w Sprawach Włościan wolnych dawnemi Prawami Sądowi temu poddanych.

4. *Sądy Zadworne, Aſſeſſorſkie, Relacyine i Kurlandzkie*, zachowuiemy.

5. *Kommiſſye* Wykonawcze będą miały Sądy w Sprawach do ſwey Adminiſtracyi należących.

6. Oprócz Sądów w Sprawach Cywilnych i Kryminalnych, dla wſzyſtkich Stanów będzie *Sąd* naywyżſzy *Seymowy* zwany. Do którego przy otwarciu każdego Seymu obrane będą Oſoby. Do tego *Sądu* należeć maią wyſtępki przeciwko Narodowi i Królowi, czyli *Crimina Status*

Nowy *Codex* Praw Cywilnych y Kryminalnych Przez wyznaczone przez Seym Oſoby ſpiſać rozkazuiemy.

IX. Regencya.

Straż oraz będzie *Regencyą*, maiąc na czele Królową, albo w iey nieprzytomności *Prymaſa*.

W tych trzech tylko przypadkach mieyſce mieć może *Regencya* 1. W czaſie małoletności Krola. 2. W czaſie niemocy trwałey pomięſzanie zmyſłów ſprawuiącey. 3. W przypadku, gdyby Krol był wzięty na Woynie. Małoletność trwać tylko będzie do lat 18. zupełnych; a niemoc względem trwałego pomięſzania zmyſłów deklarowaną bydź nie może, tylko przez Seym gotowy większością wotów trzech części przeciwko czwartey *Izb złączonych*. W tych przeto trzech przypadkach, *Prymas* Korony *Polſkiey* Seym natychmiaſt zwoływać powinien; a gdyby *Prymas* tę powinność zwłoczył; Marſzałek Seymowy, Liſty okolne do Posłow y Senatorow wyda. Seym gotowy urządzi kolley zaſiadania Miniſtrow w Regencyi, y Krolową do zaſtąpienia Krola w obowiązkach iego umocuie. A gdy Krol w pierwſzym przypadku z małoletności wyidzie, w drugim do zupełnego przyidzie zdrowia, w trzecim z niewoli powróci; *Regencya* rachunek z czynności ſwoich oddać mu powinna, y odpowiadać Narodowi za czas ſwego Urzędowania, tak, iak ieſt przepiſano o *Straży*, na każdym Ordynaryinym Seymie, z Ośób y maiątków ſwoich.

X. *Edukacya Dzieci Krolewſkich.*

Synowie Krolewſcy, ktorych do naſtępſtwa Tronu *Konſtytucya* przeznacza, ſą pierwſzemi Dziećmi Oyczyzny. Przeto baczność o dobre ich wychowanie do Narodu należy, bez uwłoczenia iednak Prawom Rodzicielſkim. Za Rządu Krolewſkiego, ſam Krol *z Strażą*, y z wyznaczonym od Stanow *Dozorcą Edukacyi Krolewicow*, wychowaniem ich zatrudniać ſię będzie. Za Rządu *Regencyi*, taż z wſpomnionym Dozorcą Edukacyą ich powierzoną mieć ſobie będzie. W obydwoch przypadkach Dozorca od *Stanow* wyznaczony, donoſić winien na każdym Ordynaryinym Seymie o Edukacyi y poſtępku Krolewicow. Kommiſſyi zaś *Edukacyiney* powinnością będzie podać układ Inſtrukcyi y Edukacyi Synow Krolewſkich, do potwierdzenia Seymowi; a to, aby iednoſtayne w wychowaniu ich prawidła wpaiały ciągle, y wcześnie w umyſły przyſzłych naſtępcow Tronu *Religią*, miłość cnoty, Oyczyzny, wolności, y *Konſtytucyi Kraiowey*.

XI. SIŁA ZBROYNA NARODOWA

Narod winien ieſt ſobie ſamemu obronę od napaści, y dla przeſtrzegania całości ſwoiey. Wſzyſcy przeto Obywatele ſą obrońcami całości y ſwobod Narodowych. Woyſko nic innego nie ieſt, tylko wyciągnięta ſiła obronna y porządna, z ogulney ſiły Narodu. Narod winien Woyſku ſwemu nadgrodę y poważenie za to, iż ſię poświęca iedynie dla iego obrony. Woyſko winno Narodowi ſtrzeżenie granic y ſpokoyności powſzechney, ſłowem, winno być iego nayuſilnieyſzą tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełniło niemylnie, powinno zoſtawać ciągle pod poſłuſzeńſtwem Władzy Wykonawczey, ſtoſownie do opiſow *Prawa*; powinno wykonać Przyſięgę na wierność Narodowi y Krolowi, y na obronę *Konſtytucyi Narodowey*. Użytym być więc Woyſko Narodowe może na ogulną Kraiu obronę, na ſtrzeżenie Fortec y granic, lub na pomoc Prawu, gdyby kto exekucyi iego nie był poſłuſznym.

DEKLARACYA STANOW ZGROMADZONYCH.

Wſzyſtkie Prawa dawne i teraźnieyſze, przeciwne ninieyſzey *Konſtytucyi*, lub ktoremukolwiek iey Artykułowi, znoſiemy; a opiſy ſzczególne do Artykułow y każdey Materyi w nimieyſzey *Konſtytucyi* zamkniętych potrzebne iako dokładniey wyſzczególniaiące obowiązki y układ Rządu, za część ſkładaiącą też *Konſtytucyą* deklaruiemy. Władzy wykonawczey zalecamy, aby *Straż* ſwe obowiązki natychmiaſt pod okiem Seymu rozpoczęła, y ciągle utrzymywała. Bogu y Oyczyźnie uroczyście przyſięgamy na poſłuſzeńſtwo, na obronę wſzyſtkiemi ludzkiemi ſiłami tey całey *Konſtytucyi*, y takową Przyſięgę za haſło rzetelney miłości Oyczyzny daiąc, wykonanie oney nakazuiemy natychmiaſt tu w *Warſzawie* przez wſzyſtkie *Kommiſſye* y *Juryzdykcye Sądowe*, niemniey przez Woyſko tu przytomne, a w ciągu naydaley Mieſiąca od Daty nimieyſzego Prawa, za ordynanſem *Kommiſſyi Woyſkowey*, przez całe Woyſko Narodowe, w Państwach Korony Polſkiey y W. X. *Litt:* konſyſtuiące. Wyznaczenie Nabożeńſtwa w iednym dniu po wſzyſtkich w całym Kraiu Kościołach, to ieſt: dnia oſmego Mieſiąca Maia Roku bieżącego, na podziękowanie Bogu za zdarzoną chwilę pomyślną wydobycia *Polſki* z pod przemocy obcey y nieładu Domowego, za przywrocenie Rządu, ktory nayſkuteczniey Wolność Naſzą prawdziwą, y całość *Polſki* zabeſpieczyć może, za poſtawienie tym ſpoſobem Oyczyzny Naſzey, na ſtopniu mogącym prawdziwą w oczach *Europy* zyſkać iey Konſyderacyą, Przewielebnym Biſkupom zalecamy, naznaczaiąc Dzień Swiętego *Staniſława Biſkupa Męczennika* Patrona Korony *Polſkiey* za uroczyſty w Roku, ktory My y Potomkowie Naſi obchodzić będziemy za Dzień poświęcony Naywyżſzey Opatrzności, po ktorym Oyczyzna śmiało y beſpiecznie po tylu nieſzczęściach odetchnąć może. Chcemy oraz, aby Du-

chowieństwo tak Swieckie, iako y Zakonne, w Naukach Chrześciańskich, ktore prawowiernemu winno ludowi, nieprzestawało zachęcać wszystkich do podobnych Bogu dziękczynień: aby zaś potomne wieki tym silniey czuć mogły, iż Dzieło tak pożądane pomimo naywiększe trudności y przeszkody, za pomocą Naywyższego losami Narodow Rządcy do skutku przywodząc, nieutraciliśmy tey szczęśliwey dla ocalenia Narodu pory, uchwalamy, aby na tę pamiątkę Kościoł *ex voto* wszystkich Stanow był wystawiony, y Naywyższey Opatrzności poświęcony.

Uczyniwszy zadosyć radości powszechney, daiemy pilne oko na ubespieczenie tey *Konstytucyi*, stanowiąc: iż ktobykolwiek śmiał bydź przeciwnym nnieyszey *Konstytucyi*, lub targać się na iey zepsucie, albo wzruszał spokoyność dobrego y szczęśliwym być zaczynaiącego Narodu przez zasiewanie nieufności, przewrotne tłomaczenie *Konstytucyi*, a tym bardziey przez formowanie iakiegokolwiek w Kraiu *Rokoszu*, czyli *Konfederacyi* oney przodkował, lub iakowym sposobem do tego dokładał się; ten za Nieprzyiaciela Oyczyzny, za iey Zdraycę, za Buntownika uznany, naysurowszemi karami natychmiast przez *Sąd Seymowy* ukarany będzie. Dla czego nakazuiemy, aby *Sąd Seymowy* w komplecie nieprzerwanym tu w *Warszawie* agitował się, Sessye swoie od dnia do dnia limitował, wszystkich zaś doniesionych sobie, przez dobrze osiadłego Obywatela Delacyą bioracego, w assystencyi Instygatorow Oboyga Narodow, o podnoszenie *Rokoszu* lub namawianie do niego, natychmiast sądził, o Osobach wyrokowi swemu maiących podlegać ubespieczał się, do czego Woyska Narodowe za zniesieniem się Sądu z Władzą wykonawczą, maią być gotowe y powolne.

Jeymość Pani *Ogińska* Hetmanowa W. Litt: wczora rano wyiechała z tuteyszey Stolicy na letnią Rezydencyą do *Siedlec*.

Z Włoch d. 15. Kwietnia. Sądowy Proces sławnego i *Cagliostra* dnia 9. tego Miesiąca od *Kongregacyi Kardynałów* zakończono, i *Cagliostro* dekretowany został, na więzienie dożywotnie w Zamku *S. Leona*. Sekretarza iego, (ktory iest Zakonnik) osądzono na więzienie dziesięcioletnie. Kryminały ich ściągać się maią do obiektów *Religii*; a że wielu znakomitych Osób w tey sprawie iest zawikłanych, ta więc sprawa od *S. Officium* nayściśleyszym milczeniem pokryta będzie. Dekret na *Cagliostra* właściwie taki był wypadł; ażeby był obwieszony, y dopiero ciało iego miało bydź spalone: lecz *Papież*, ten śmiercii Dekret zamienił na więzienie dożywotnie. Dnia 11. Kwietnia Hrabia d'*Artois* powrócił znwu nazad do *Wenecyi*. Krol Jegomość *Neapolitański*, w *Bononii* zastał Ciotki Krola *Francuzkiego*, którym też wizytę oddał.

Ponieważ Kardynał *Bernis* w *Rzymie* złożył swoy Urząd Ministra *Francuzkiego*, teraz więc Pan *Bernard* Sekretarz Poselstwa, zawiaduie Interessami Dworu *Francuzkiego*.

Do *Rzymu* iuż więcey niż 3000. Osób prywatnych przybyło z *Neapolu* dla przywatnia Króla Jegomości. Dnia 9. Królowa *Neapolitańska* y W. Xiężna *Toskańska* przyiechały do *Florencyi*. Dwór *Papiezki* do wszystkich swych Pocztamtow rozesłał rozkaz, ażeby Królestwu Jchmościom *Neapolitańskim* w ich podróży posługa *gratis* y bez wszelkiey opłaty czyniona była.